

CHĘCZ

DODÓVK „ZRZESZE KASZEBSKJI“ DLÔ KASZEBSKJI RODZENIE

Rok III.

Vejevovo, sobota, 10 maja 1947 r.

Nr. 19

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

NA V NIEDZIEŁĘ PO WIELKANOCY

EWANGELIA

według św. Jana XVI, 23

A dnia onego nie będziecie mnie o nic pytać. Zaprawdę, zaprawdę, wam powiadam: jeśli o co prosić będziecie Ojca w imię moje, da wam. Dotychczas onieście nie prosili w imię moje; proście, a weźmiecie, aby radość wasza była pełna.

Tom wam powiedział przez przypowieści. Przychodzi godzina, gdy już nie przez przypowieści mówić wam będę, ale jawnie o Ojcu oznajmię wam. W on dzień w imię moje prosić będziecie i nie mówię wam, iż ja będę Ojca prosił za wami; albowiem sam Ojciec miłuje was, żeście wy mnie umiłowali i uwierzyliście, że ja od Boga wyszedł. Wyszedłem od Ojca, a przyszedłem na świat; zaś opuszczam świat, a idę do Ojca.

Rzekli mu uczniowie jego: Oto teraz jawnie mówisz, a żadnej przypowieści nie powiadasz; teraz wiemy, że wszystko wiesz, a nie potrzebać, żeby cię kto pytał; dlatego wierzymy, żeś od Boga wyszedł.

NAUKA

ROZWAŻANIA

Nieustanne przebywanie Chrystusa Pana w Swoim Kościele i wśród Swoich wiernych, Jego nieśmiertelne w duszach ludzkich działanie, przejawia się w dwóch głównych źródłach naszego życia duchowego, w Sakramencie Pokuty i Komunii świętej.

Czym bylibyśmy bez tych sakramentów? — Jakże moglibyśmy się zbawić, nie mając możliwości oczyszczenia duszy z grzechów ani karmienia jej Chlebem Żywota?

Eucharystia jest tą wielką i radosną tajemnicą Kościoła Chrystusowego, którą ukrywano przed poganami, a nawet katechumenami w początkach ich nawrócenia.

Naszym Chlebem żywota jest Bóg, praw-

da ta zawiera taką głębię oddającej się nam miłości Bożej, że nie wystarczy nam wieczność, by zgłębić ten cud.

Czym jest dla nas Komunia święta?

Musimy sobie zgóry uprzytomnić, że działanie Chrystusa Eucharystycznego w duszy naszej zależy od nas. Niegodne komunikowanie oziębł komunikowanie, gorliwe komunikowanie — jakaż różnica w swych skutkach dla naszej duszy! — Gdy więc mówimy o owocach Komunii świętej, mamy na myśli dobre, gorliwe przyjęcie Zbawiciela.

Tak, jak pokarm cielesny utrzymuje, pomnaża i uzupełnia życie ciała, niebieski Chleb duszy nie pozwala jej obumrzeć powolnym umieraniem w oziębłości i grzechach powszednich; pomnaża jej życie przez wzrost łaski poświęcającej, przez krzepnięcie cnót, przez wzrost żywotnej siły i odporności, uzupełnia, co iraci dusza przy ścieraniu się z ciałem i tym wszystkim, co należy do ciała. Miast więc się starzeć, dusza przybiera na sile, opanowuje ciało, daje całemu życiu kierunek ku Bogu. Tak wyrastali z ludzi przyziemnych Święci. Nie dziwimy się temu. Bowiem przy tak ścisłym złączeniu się z Chrystusem Panem, jakim jest Komunia święta, nasze myśli, uczucia i uczynki coraz bardziej stają się myślami, uczuciami i czynami Chrystusa. Człowiek ziemski coraz więcej przeobraża się w odbicie Boga. Słowa Zbawiciela: — Kto pożywa Ciało Moje, zostanie we Mnie, a Ja w nim — są głęboką i radosną prawdą.

Nie może być inaczej. Skoro odbieramy nie tylko jakąś łaskę, choćby największą, ale przyjmujemy samego Dawcę łask, chwile naszego komunikowania są odpoczynkiem przy wiecznym źródle łaski, z którego możemy czerpać dowoli. Jedynym ograniczeniem jest brak własnej gorliwości. I nie ma takiej słabości ludzkiej ani takiej pokusy szatanskiej dla której pokonania nie starczyła by siła Komunii świętej, przyjmowanej dobrze i wytrwale.

Jakże możesz o tym powątpiewać, nie

(Dokończenie na stronie 4-tej)

Po wybudowaniu Klasztoru i Kościoła św. Anny postanowił Wejher wybudować kapliczki przedstawiające w obrazach i figurach cierpienia Chrystusa w czasie Drogi Krzyżowej. Projekt wyszedł prawdopodobnie od opata oliwskiego Kęsowskiego, który wysłał zakonnik Cystersa do Jerozolimy, dla pomierzenia odległości między miejscami męki Chrystusowej. 9 czerwca 1649 ówczesny biskup wrocławski udzielił Wejherowi zezwolenia na budowę stacji kalwaryjskich wokół miasta, z tym, że będą one zbudowane na wzór Góry Kalwarii.

Kaplice nie zostały zbudowane w tej kolejności, w jakiej stoją teraz. Początkowoznaczono tylko krzyżami miejsca poszczególnych stacji, poczem większość stacji miała być przedstawiona tylko w obrazach, z których niektóre zachowały się do najnowszych czasów. Plan Wejhera spowodował jednak silny oddźwięk w jego rodzinie, która ufundowała wokół obrazów piękne architektoniczne dobudówki. W ten sposób powstało dzisiejszych 26 kaplic. Fundatorami ich byli: Jakób Wejher założyciel miasta: 9; wdowa po nim Janina Katarzyna z Radziwiłłów: 8; jego najstarsza córka, z pierwszego małżeństwa Cecylia Eleonora: 1; jego najmłodsza córka z pierwszego małżeństwa Anna Teresa: 1; jego pierwsza żona Anna Elżbieta z Schaffgotschów: 1; wojewodzina Grudzińska, córka stryja Jakóba Wejhera Demetriusza: 1; bratanka Jakóba, córka Mikołaja Wejhera z Krakowa Anna Konstancja: 1; archidiacon gdański Mateusz Judycki: 1; opat oliwski Aleksander Kęsowski: 1 i dworzanie Jakóba Wejhera. Ostatnia a dziś pierwsza brama Jerozolimka została zbudowana dopiero w 18 wieku, celem stworzenia odpowiedniego ośrodka na przyjęcie pątników.

Kaplice te według ich faktycznej, dzisiejszej kolejności są następujące:

1. Brama Jerozolimka — na Śmiechowie u wschodniego wylotu miasta przy głównej szosie, w pobliżu torów;

2. Kaplica Wniebowstąpienia — zbudowana między rokiem 1651—55 po śmierci Wejhera;

3. Ogród w Getsemani — zbudowana u stóp Góry Oliwnej w tym samym czasie, przy czym ogród zamkowy przylegający do tej góry nosił tę samą nazwę;

4. Góry Oliwnej — przedstawiająca Chrystusa modlącego się zbudowana w roku 1655 (Al. Kęsowski);

5. Grób Najświętszej Marii Panny — zbudowana przez Janinę Katarzynę w roku 1666;

6. Kaplica Cedronu — zbudowana przez Wejhera, jako zwykłe przejście; po rozpadnięciu wystawiona na nowo przez rodzinę Kayserlingów;

7. Brama Jerozolimy — przedstawiająca wejście do wnętrza miasta (śródmieście) z nawiązanym malowidłem, odpowiadającym ówczesnemu smakowi estetycznemu i poczuciu artystycznemu;

8. Dom Arcykapłana Annasza — (Wejher)

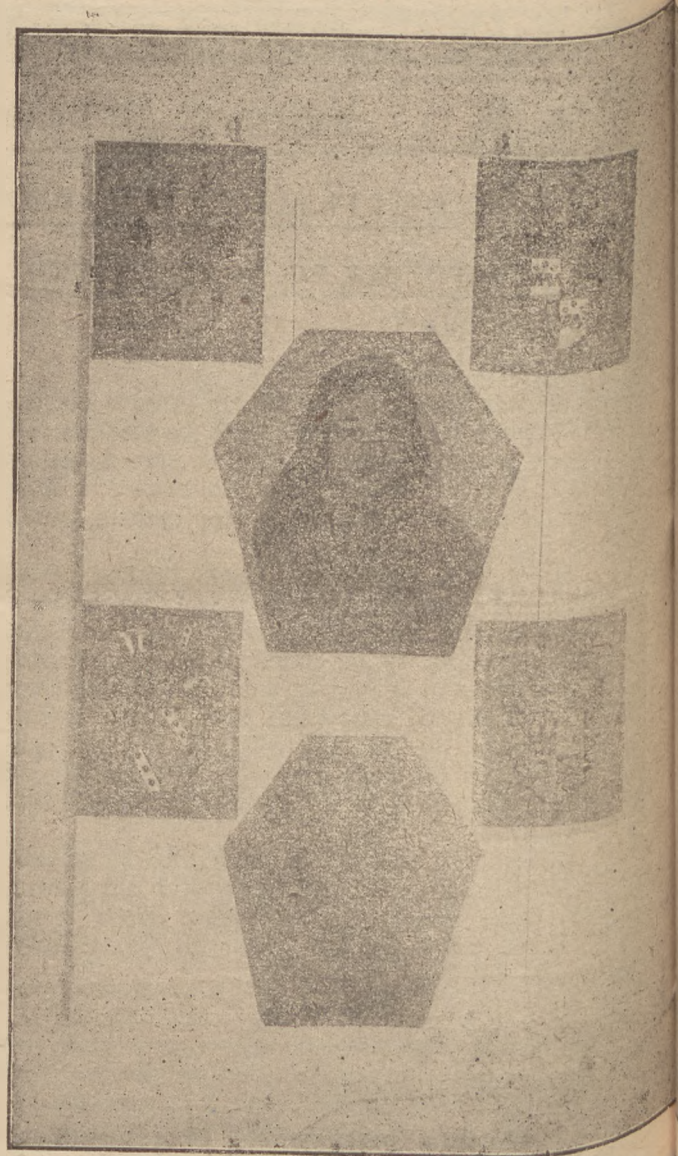
KALWARIA

9. Kaplica Ostatniej Wieczery Pańskiej — zbudowana po śmierci Wejhera;

10. Pożegnanie Pana Jezusa z Matką Przenajświętszą — zbud. w roku 1660;

11. Dom Kalfasza — z piwnicą, w której więziono Chrystusa przez noc;

12. Dom Piłata — (Praetorium) — budowla



Podobizny Jakóba Wejhera i jego żony

stylowa w kształcie krzyża — fundowana przez Wejhera;

13. Kaplica Heroda — architektonicznie wartościowa — fundowana w roku 1652 przez drugą żonę Wejhera, wkrótce po jej ślubie;

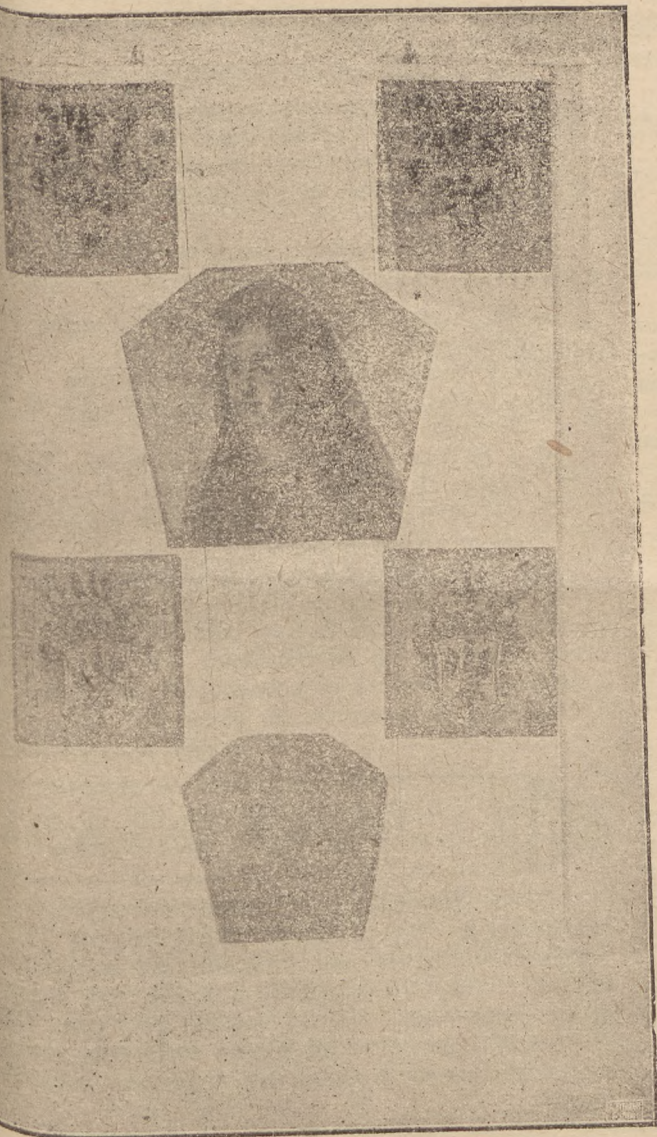
14. Podniesienie Krzyża Św. — z ciosowego Kamienia — z zapisu najstarszej córki Wejhera Cecylii Eleonory;

15. Pierwszy upadek Chrystusa — również z ciosanego Kamienia początkowo górą

WEJHEROWSKA

otwarta, później nakryta dachem gontowym — dar archidiakona Judyckiego;

16. Spotkanie z Najśw. Marią Panną — fundacja Anny Elżbiety wewnątrz kaplicy był ołtarz malowany na płycie cynkowej — dzieło sztuki. Ołtarz i podłoga były z białego i czarnego marmuru, dach kryty miedzią;



miasta i kalwarii. — Obok herby.

Tu odbyło się pierwsze nabożeństwo drogi kalwaryjskiej odprawione przez Prowincjała O.O. Franciszkanów ks. Kartoszyńskiego 20. 6. 1654 roku;

17. Kaplica Szymona z Cyrenejki zwana również Kaplicą Podniesienia Św. Krzyża — fundacja dworzan Jakóba Wejhera — obudowana ciosanymi kamieniami;

18. Św. Weroniki — fundacji Anny Teresy;

19. Zachodnia Brama Jerozolimy i drugiego

upadku Chrystusa, zwana również bramą Jezusa — pasaż, zbudowany przez Wejhera;

20. Kaplica płaczących niewiast wg. Ew. św. Łukasza, w. 27—31 również fundacja Wejhera;

21. Trzeci upadek Pana Jezusa u stóp góry kalwaryjskiej — również fund. Wejhera;

22. Obnażenie Chrystusa — fundacja z r. 1665 wdowy po Wejherze.

23. Przybicie do Krzyża — fund. J. Wejhera;

24. Ukrzyżowanie Chrystusa na Golgocie — zwane krótko kaplicą kalwaryjską. Kaplica ta stojąca na pięknym, malowniczym, zalesionym wzniesieniu, wzniesiona została, podobnie jak kaplica św. Grobu, według wzorów kaplicy kalwaryjskiej w Jerozolimie. Jest to fundacja wojewodziny Grudzińskiej. Główny ołtarz zbudowany był z marmuru, za nim kryje się pęknięta ściana oznaczająca pęknięcie zasłony w świątyni jerozolimskiej w czasie śmierci P. Jezusa; dalej ołtarz św. Trójcy, organy i zakrystia. Trzy znajdujące się tam krzyże, ukończone w r. 1654, 30 maja, to dzieło długoletniej pracy artystycznej Franciszka O. Jałowickiego (Juniperus);

25. Kaplica Matki Boskiej Bolesnej lub zdjęcie z krzyża — dar drugiej żony J. Wejhera;

26. Kaplica św. Grobu zbudowana z piaskowca — z kopułą i figurą Zmartwychwstania — fundacja Anny Konstancji, córki Mikołaja Wejhera wojewody chełmińskiego, bratanka Jakóba;

Stacje kalwaryjskie w Wejherowie wzbudziły wnet zainteresowanie całej okolicy dla tej nieznanego dotychczas nikomu miejscowości. Piękne położenie, architektoniczne budowle przyćmiły wkrótce inne budowle kościelne położone w pobliżu. A ponieważ tak odległości pomiędzy kaplicami jak też niektóre kaplice odpowiadały świętemu miastu i oparte były na piśmie św., lub na powszechnie przyjętych legendach, więc went lud zaczął Wejherowo zwać Nową Jerozolimą. Nazwa ta nie przyjęła się nigdy w oficjalnej nomenklaturze. Tajemniczość i religijny nastrój sprowadziły wnet z bliska i z daleka najpierw pojedynczych a następnie całe rzesze pątników.

Właściciele dóbr wejherowskich dbali o stałe utrzymanie Kalwarii. W r. 1676 ks. Radziwiłł po przejęciu posiadłości przeznaczył 210 Florenów rocznie na utrzymanie kalwarii. Król Jan Sobieski pismem z 5. 8. 1685 zapewnił jej swą opiekę. Ten sam ks. Michał Kazimierz Radziwiłł wystarał się u Papieża Innocentego XI. o zatwierdzenie odpustów co nastąpiło 12. 3. 1678 r. Odpusty zupełne uzyskać mogą w dniach Znalez. Św. Krzyża (3 Maja) i Podwyższenie Św. Krzyża (14. 9.) ci, którzy po spowiedzi i komunii św. odwiedzają stacje kalw. i odmówią modlitwę na intencję wytępienia herezji i na wzrost Kościoła katolickiego.

Taki sam odpust na powyższych warunkach po odwiedzeniu kaplicy Ostatniej Wie-

czery i obejściu wszystkich kaplic, w dzień Bożego Ciała.

Odpusty cząstkowe — po odwiedzeniu kaplic Krzyża i Grobu albo udziale w ogólnej procesji w Wielki Piątek.

8. 10. 1678 — biskup włocławski kazał odpusty te ogłosić z ambon. Pierwsza uroczysta procesja wyruszyła jeszcze przed ogłoszeniem odpustów w tymże roku z Gdańska pod przewodnictwem OO. Karmelitów.

Pierwsze książki dla użytku pielgrzymów drukowano w r. 1718, następne 1770 i 1808. Również pielgrzymkom zawdzięczają swoje powstanie kapliczki w Zagórzcu w r. 1748 i w Kolibkach 1763.

OO. FRANCISZKANIE ZARPASZAJĄ NA OBCHODY KALWARYJSKIE

Po długiej przerwie wrócili do Wejherowa synowie św. Franciszka — objęli klasztor i Kalwarię, uważane od wieków za Sanctuarium Ziemi Kaszubskiej.

Już setki lat pielgrzymuje pobożny lud kaszubski do Kalwarii, zbudowanej przez naszego wielkiego i bogobojnego wojewodę Wejhera. Odpust wejherowski, to wielki doroczny zjazd wszystkich kaszubskich Katolików, to wielka manifestacja przywiązania do wiary Ojców naszych. W okresie ciężkiej niewoli był to potężny czynnik podtrzymywania ducha narodowego. Wiedział o tem

(Dokończenie ze strony 1-ej)

wypróbowałwszy wszechmocnego środka? Czy śmiesz posądzać słowa Zbawiciela o przesadę dlatego, że powstrzymuje cię od pójścia do Niego lenistwo i własny brak zdecydowanej woli?

Jeśli my sami nie działamy, nawet Boskie działanie nie może nas zbawić. Bóg bowiem stworzył człowieka wolnym, nie wprowadza więc nikogo przemocą do nieba. Dając nam Komunię świętą, nie mógł więcej uczynić, by nas zbawić. Jeśli mimo tego zginiemy — kto pojmie i zmierzy naszą winę?

Eucharystia jest najcenniejszym owocem Jezusowego dzieła zbawienia. Żegnając nas w swej ludzkiej postaci, Zbawiciel dał nam więcej, niż mieli Apostołowie, żyjąc przy boku Mistrza. Kochał ich, ale cóż więcej mógł im dać nad Swoją łaskę, nad Swą prawdę, nad zewnętrzne objawy miłości Swego Serca?

Toteż „z utęsknieniem tęsknił za tą chwilą” — jak Sam to potwierdza — kiedy przy Ostatniej Wieczery mógł im dać, co wymyśliła wszechmądrość i wszechmiłość Boska, Ziebie Samego pod postaciami chleba i wina.

Teraz połączenie Jezusa z sercami Swych wiernych stało się zupełne i doskonałe. Bardziej połączyć się z nami już nie może, jak wzrastać w nas Ciałem Swym i Krwią Swą Najświętszą, udzielić nam ze Swojej świętości, z Swego szczęścia.

najeżdźca hitlerowski i dlatego zakazał obchodu pielgrzymek kalwaryjskich.

Tegoroczny odpust odbędzie się dawnymi trybem i zwyczajem. Przybywać będą pielgrzymki z terenów powiatu morskiego, kartuskiego i kościerskiego. Przybędą też tradycyjna pielgrzymka z Oliwy. Proszeni są również wszyscy wierni z Bytowa i Lęborka oraz i z dalszych stron. Miejscowości wzgl. parafie chcące przybyć pielgrzymką, zechcą podać czas przybycia oraz trasę pielgrzymowania do klasztoru OO. Franciszkanów w Wejherowie ul. Franciszkańska.

Program Obchodów Kalwaryjskich jest następujący:

Sroda, 14-go maja

- 1) Do południa witanie pielgrzymek
- 2) o 2 popłd. wyruszają pielgrzymki z Kościoła klasztornego na obchody Drogi Krzyżowej
- 3) na Górze Kalwaryjskiej sposobność do spowiedzi
- 4) obchody zakończą się nieszporymi w Kaplicy Trzech Krzyży
- 5) dalszy ciąg słuchania spowiedzi w kościele

Czwartek, 15-go maja

- 1) Od 5 rano Msza św., udzielanie Komunii św. i spowiedź
- 2) o 9 rano wymarsz z klasztoru na Kalwarię
- 3) o 9 rano równocześnie wotywa w Kaplicy M. B. Bolesnej
- 4) o 10 Suma z Kazaniem w Kaplicy Trzech Krzyży na Kalwarii
- 5) po sumie nieszpory i pożegnanie pielgrzymów wyruszających do domu
- 6) o 4 nieszpory w Kościele klasztornym.

Pielgrzymi zauważają, że Kaplice Kalwaryjskie dźwigamy z gruzów i niech będą przekonani, że każda ich ofiara przyczynia się do odbudowy tych narodowych, a tak drogich każdemu sercu kaszubskemu pamiątek.

Wszystkich na tą uroczystość serdecznie zapraszamy.

OO. Franciszkanie



Anegdoty historyczne

Posel francuski w Wenecji zainterpelował raz Dożę, że jego królowi powinszowała Wenecja zwycięstwa nad Hiszpanami, a równocześnie Hiszpanii wyraziła kondolencję z powodu poniesionej klęski. — Na to Doża: my postępujemy według Pisma świętego, które mówi: „cieszyć się z wesolymi, a płacz z płaczycami”.

★

Król egipski Snefra miał raz sen, że mu wszystkie zęby z ust wypadły. Rano kazał wezwać tłumacza snów i zapytał go, co ten sen znaczy? A ten rzekł: biada ci królu, bo wszyscy twoi krewni umrą przed tobą! — Król kazał go ochłostać i wezwał drugiego. Ten gdy mu król opowiedział swój sen, rzekł: chwaa ci królu, bo przeżyjesz wszystkich twoich krewnych! — Król hojnie go nagroził, bo choć to samo powiedział co pierwszy, ale powiedział w sposób ujmujący.